

Sygn. akt II Ka 57/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Rafał Kwieciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Sobieraj

w obecności Ewy Woźniak prokuratora Prokuratury Rejonowej w Słupcy

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2019 roku

sprawy **A. R.**

oskarżonego z art. 207§1 k.k. i innych

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupcy

z dnia 23 listopada 2018 roku sygn. akt II K 532/17

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od oskarżonego A. R. na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. R. kwotę 1680złoty tytułem wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

III. Zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

SSO Robert Rafał Kwieciński

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2018 r. w sprawie II K 532/17 Sąd Rejonowy w Słupcy uznał oskarżonego A. R. za winnego następujących przestępstw:

z art. 217§1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 13 maja 2017 r. w mieszkaniu znajdującym się w budynku jednorodzinym posadowionym w miejscowości M. 44, powiat (...) uderzył otwartą ręką w twarz swoją żonę B. R. i za występki ten wymierzył na podstawie art. 217§1 k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych (punkt 1),

z art. 288§1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 9 lipca 2017 r. w miejscowości K., zlokalizowanej w ramach powiatu (...), na terenie posesji oznaczonej numerem porządkowym(...), działając umyślnie poprzez zadawanie uderzeń młotkiem w szyby samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...), dokonał stłuczenia sześciu szyb, powodując straty w wysokości (szkodę o wartości) 4722,97 zł na szkodę B. R. i za to na podstawie art. 288§1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych (punkt 2);

ponadto uznał oskarżonego za winnego wykroczenia z art. 124§1 kw., polegającego na tym, że w dniu 13 maja 2017 r. w mieszkaniu znajdującym się w budynku jednorodzinny posadowionym w miejscowości M. 44, powiat (...), działając umyślnie poprzez rzucenie o podłogę, dokonał zniszczenia telefonu komórkowego marki L. (...) uszkadzając nieodwracalnie poprzez stłuczenie ekranu i panel dotykowy, powodując straty w wysokości (szkodę o wartości) 383,99 zł i za to na podstawie art. 124§1 k.w. wymierzył mu karę 200 złotych grzywny (punkt 4 wyroku).

Ponadto w punkcie 3 wyroku sąd na podstawie art. 85§1 k.k. i art. 86§1 i 2 k.k. w zw. z art. 33§3 k.k. połączył kary grzywny orzeczone za przestępstwa i wymierzył oskarżonemu karę łączną 150 stawek dziennych grzywny określając na nowo wysokość stawki dziennej na kwotę 10 złotych.

W punktach 5 i 6 ww. wyroku orzeczono o kosztach procesu – to jest zasądzone od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. R. kwotę 1200 zł tytułem wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika oraz zasądzone na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 2153,83 zł, a także opłatę w kwocie 150 zł.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami prokuratora i obrońcy oskarżonego.

Prokurator zaskarżył ww. wyrok w zakresie punktów 1 i 3 na niekorzyść oskarżonego, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, poprzez przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 217§1 k.k., podczas, kiedy zebrany materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że popełnił przestępstwo z art. 207§1 k.k.

Powołując się na ten zarzut prokurator wniósł o zmianę wyroku poprzez:

1. przyjęcie, że oskarżony dopuścił się przestępstwa psychicznego i fizycznego znęcania w stosunku do swojej żony B. R. w czasie, miejscu i sposób opisany jak w punkcie 1 aktu oskarżenia, a nadto przy przyjęciu jako podstawy wymiaru orzeczonej kary również art. 37a k.k. i wymierzenie mu kary grzywny w wysokości 400 stawek dziennych przy przyjęciu jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych,
2. orzeczenie na podstawie art. 85§1 k.k. i art. 86§1 i § 2 k.k. w zw. z art. 33§3 k.k. wobec oskarżonego kary łącznej grzywny w wysokości 420 stawek dziennych przy przyjęciu jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych.

Obrońca oskarżonego zaskarżyła przedmiotowy wyrok w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w punktach 1 i 2 oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, zarzucając:

a) naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań pokrzywdzonej B. R. i N. R. w zakresie w jakim osoby te relacjonowały przebieg wydarzeń z dnia 13 maja 2017 r., w szczególności gdy chodzi o uderzenie pokrzywdzonej w twarz przez oskarżonego, albowiem ocena dokonana przez sąd i instancji pozostaje w sprzeczności z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami oskarżonego, z treścią opinii biegłego psychologa, który ocenił zeznania małoletniego N. R. jako niespełniające kryteriów psychologicznej wiarygodności, a nadto jeżeli zeznania samej pokrzywdzonej sąd ocenił z dużą dozą ostrożności zaś okoliczność, że w zakresie wydarzeń z dnia 13 maja 2017 r. zeznania pokrzywdzonej i syna, w ocenie sądu, korespondowały ze sobą, w świetle pozostałych ww. dowodów przeprowadzonych w sprawie, nie jest wystarczające do ustalenia, że w dniu 13 maja 2017 r. oskarżony uderzył pokrzywdzoną w twarz i ustalenie to jest sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz z materiałem dowodowym zebrany w sprawie,

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony w dniu 13 maja 2017 r. uderzył otwartą ręką w twarz B. R. jeżeli sąd jednocześnie ustalił, że w trakcie interwencji policji w domu stron w tym dniu pokrzywdzona podała, że oskarżony miał ją uderzyć w głowę a nie w twarz, nadto, oskarżony w swoich wyjaśnieniach zaprzeczył, aby kiedykolwiek uderzył żonę a tylko bronił się przed nią (raz w trakcie kłótni chwycił ją za nadgarstki gdy chciała go uderzyć), które to wyjaśnienia sąd i instancji w całości ocenił jako wiarygodne (str. 4 uzasadnienia wyroku) oraz jeżeli świadek B. P., relacjonując sytuację z telefonem w ogóle nie wspomina o

uderzeniu pokrzywdzonej w twarz, które to naruszenie wpłynęło na niesłuszne ustalenie winy oskarżonego za czyn z art. 217§1 k.k.,

c) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż wartość szkody wyrządzonej przez oskarżonego w wyniku stłuczenia sześciu szyb w pojeździe F. (...) wynosi 4.722,97 zł, jeżeli strony porozumiały się, że oskarżony ma dokonać samodzielnie wymiany szyb w pojeździe i pokrzywdzona akceptowała, że nastąpi to poprzez wstawienie szyb używanych a nie nowych, skutkiem czego założenia sądu co do tego, że gdyby pokrzywdzona sama chciała naprawić auto są czysto hipotetyczne i nigdy nie miały miejsca, a nadto, jeżeli oskarżony w swoich wyjaśnieniach podawał, że auto zostało zakupione w stanie uszkodzonym i już miało pęknięte dwie szyby, które to naruszenie wpłynęło na nieprawidłowe ustalenie wartości szkody wyrządzonej czynem oskarżonego a w dalszej kolejności do niesłusznego zakwalifikowania tego czynu jako przestępstwo a nie wykroczenie,

d) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 410 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez sąd pierwszej instancji dowodów złożonych przez oskarżonego, tj.. faktury nr (...) na kwotę 467,40 zł, pisma z dnia 10 lipca 2018 r. oraz płyt DVD i CD odtworzonych na rozprawie w dniu 15 października 2018 r., co mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie ustaleń faktycznych sądu co do czynów opisanych w punkcie 1 i 2 wyroku.

Wiosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i uniewinnienie oskarżonego od czynu zarzucanego w punkcie 1 aktu oskarżenia,
2. zmianę wyroku w punkcie 2 i przyjęcie wartości wyrządzonej szkody na kwotę 467,40 zł i uznanie, że czyn oskarżonego stanowi wykroczenie z art. 124§1 k.w. i za to wymierzenie kary grzywny w wysokości 300 zł,
3. zmianę wyroku w punkcie 5 i 6 i obciążenie oskarżonego kosztami postępowania przed sądem pierwszej instancji w 2//3 części oraz nieobciążanie oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej B. R. złożył pisemną odpowiedź na ww. apelacje, w której wniósł o:

1. oddalenie w całości apelacji obrońcy,
2. uwzględnienie apelacji prokuratora,
3. zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 5400 zł brutto, zgodnie z przedłożoną fakturą VAT.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacje prokuratora i obrońcy oskarżonego okazały się bezzasadne.

Zawarta w nich argumentacja jest całkowicie chybiona i nie zasługuje na akceptację.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w obu apelacjach Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k., co pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd okręgowy pragnie również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w Słupcy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, co do samego przebiegu zdarzeń. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie.

Ocena materiału dowodowego dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, i jest zgodna z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Sąd okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu sądu rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Z uwagi na powyższe, sąd okręgowy stwierdza, że sąd rejonowy należycie ustalił stan faktyczny, logicznie wykazał też czym kierował się przypisując oskarżonemu przestępstwa z art. 217§1 k.k. i art. 288§1 k.k.

Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi dowodami trzeba stwierdzić, że dokonana przez sąd meriti rekonstrukcja zdarzeń nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd I instancji dał wiarę i na nich się oparł. Dokonana przez sąd rejonowy ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy nie została w zasadzie niczym podważona.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z art. 7 k.p.k. organy postępowania, w więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., wtedy gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2§2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424§1 pkt 1 i 2 k.p.k.).

(vide: wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 roku, publ. OSNKW 1991/9/41).

Oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji nie mogą więc podważyć polemiczne w gruncie rzeczy apelacje prokuratora i obrońcy oskarżonego.

Polemiki zaprezentowane we wskazanych środkach odwoławczych idą w odwrotnych kierunkach, to jest oskarżyciel utrzymuje, iż czyn przypisany w punkcie 1 wyroku wyczerpał znamiona przestępstwa znęcania, natomiast obrońca wykazuje, iż nie doszło nawet do naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej.

Przechodząc więc do omówienia apelacji prokuratora należy podkreślić, iż sąd odwoławczy nie podzielił podniesionego w niej zarzutu i argumentów zawartych w uzasadnieniu. Odnośnie zdarzenia z dnia 9 sierpnia 2017 r. to opisali je postronni świadkowie – funkcjonariusze policji G. K. i S. C., wskazali oni, że oskarżony (pomimo odmiennych twierdzeń pokrzywdzonej) był trzewy, spokojny i opanowany i to była żona prowokowała go do awantur w obecności funkcjonariuszy, nie reagując na ich prośby (VIDE: k. 300v i 303). Całkowicie chybiony jest więc podniesiony w uzasadnieniu apelacji argument, jakoby sąd meriti niezasadnie dał wiarę świadkom, którzy wskazali, że pokrzywdzona zupełnie bez powodu zawiadamiała policję o agresywnym zachowaniu oskarżonego. W środku odwoławczym brak jest argumentów na poparcie tezy, iż sąd miałby nie dać wiary ww. świadkom funkcjonariuszom policji i z jakich to powodów miałby odrzucić te dowody jako niewiarygodne. Sama odmienna ocena skarżącego i to sprzeczna z treścią art. 7 k.p.k. nie jest wystarczająca, aby sąd odwoławczy odrzucił ustalenia dokonane przez sąd I instancji.

Idąc dalej: okoliczność złożenia przez pokrzywdzoną pozwu o rozwód z wnioskiem o wydanie rozstrzygnięcia bez orzekania o winie, w żaden sposób nie potwierdza obiektywizmu świadka w niniejszym procesie karnym. Motywy

złożenia takiego a nie innego powództwa mogą być bardzo różne, wynikać chociażby z chęci szybszego zakończenia postępowania rozwodowego i nie badania przez sąd cywilny podnoszonych przez oskarżonego okoliczności dotyczących zdrady małżeńskiej.

Dalej powoływane przez prokuratora okoliczności – fakt podnoszenia przez pokrzywdzoną głosu i stosowania wobec oskarżonego przemocy – potwierdzały jedynie prawidłowość ustaleń sądu I instancji, iż w żaden sposób nie można przypisać oskarżonemu sprawstwa w zakresie przestępstwa znęcania z art. 207§1 k.k. O uznaniu za „znęcanie się” zachowania sprawiającego ból fizyczny lub cierpienie psychiczne ofiary powinna decydować ocena obiektywna, a nie subiektywne odczucie pokrzywdzonego. Za „znęcanie się” nie można jednak uznać zachowania się sprawcy, które nie powoduje u ofiary poważnego bólu fizycznego lub cierpienia moralnego ani sytuacji, w której między osobą oskarżoną a pokrzywdzoną dochodzi do wzajemnego „znęcania się” (VIDE: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz pod red. W. Wróbla i A. Zolla, teza 19). Pokrzywdzona szczerze zeznała przeciw: „jest ząb za ząb”, „zdarza się, że ja go szturchnę, odepchnę lub kopnę” (VIDE: k. 108). I tu podkreślić należy, że zachowań takich pokrzywdzona nie dopuszczała się w obronie przed atakami męża, tylko kopała go, bo chciała, aby „odwalił się”, gdy budził ją rano i proponował herbatę. Sformułowania o prowokowaniu oskarżonego nie pochodzą więc tylko z zeznań brata oskarżonego, ale też cytowanych zeznań policjantów, a nawet pokrzywdzonej.

Oskarżony także podczas interwencji policji w dniu 5 lipca 2017 r. – wbrew odmiennym twierdzeniom pokrzywdzonej – był trzeźwy (k. 57).

Sąd Rejonowy zasadnie też podniósł, iż interwencje policji w miejscu zamieszkania stron rozpoczęły się w zasadzie dopiero w 2017 r., miały miejsce: 14 lutego, 5 i 6 kwietnia, 2 i 13 maja, 8 czerwca 5 i 9 lipca oraz 9 sierpnia 2017 r., a więc w 2016 r., kiedy to od stycznia miało dochodzić do znęcania fizycznego i psychicznego, nie była nawet raz wzywana policja do domu oskarżonego i pokrzywdzonej.

Dodać trzeba, że relacje pokrzywdzonej dotyczące rzekomego wielokrotnego stosowania przemocy przez oskarżonego nie znalazła potwierdzenia nie tylko w zeznaniach funkcjonariuszy policji, ale też sąsiadów stron, nie stwierdzono też obrażeń ciała u pokrzywdzonej.

Reasumując: sąd odwoławczy nie znalazł żadnych podstaw, które uzasadniałyby zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przypisanie oskarżonemu przestępstwa z art. 207§1 k.k.

Przechodząc do omówienia apelacji obrońcy oskarżonego:

Niezasadny jest zarzut obrazy art. 7 k.p.k. Podkreślić bowiem należy, że zdarzenie z 13 maja 2017 r. zostało zgodnie i konsekwentnie opisane przez pokrzywdzoną i syna stron N. R.. Znalazło też potwierdzenie w relacjach policjantów, którzy interweniowali na miejscu zdarzenia. Świadek W. J., policjant, który był na miejscu tego zajścia podczas postępowania przygotowawczego zeznał, że zawiadomiona miała zostać uderzona w twarz (k. 39). Zapis dot. uderzenia w głowę znajduje się w notatce urzędowej sporządzonej przez funkcjonariusza J. R. (k. 34). Nie ma jednak żadnej sprzeczności pomiędzy określeniem, iż pokrzywdzona została uderzona w twarz/głowę, twarz to jest bowiem część głowy, trudno więc na podstawie takich dowodów zdyskwalifikować relacje wymienionych świadków.

Nie można też w całości uznać za niewiarygodne zeznań N. R. na podstawie opinii biegłego z zakresu psychologii, z której wynika, że inteligencja świadka mieści się w granicach normy, zdolność do postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania postrzeżeń rozwija się prawidłowo, natomiast zdolność spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania złożonych zachowań, takich jak konflikty małżeńskie jest zaburzona, zaburzenie w odtwarzaniu pamięciowym zdarzeń polega na tym, że świadek ma skłonność do dodawania elementów poznawczych, czyli prostej konfabulacji. Zdarzenie z 13 maja 2017 r w zakresie w jakim świadek opisał zniszczenie telefonu i uderzenie matki było postrzeżeniem, dot. prostych zachowań i co do takich świadek prawidłowo zapamiętuje i odtwarza postrzeżenia.

Wreszcie wskazać trzeba, że oskarżony nie kwestionował przedmiotowego wyroku w zakresie przypisania mu wykroczenia z art. 124§1 k.w., a zachowanie to było ściśle związane, było konsekwencją czynu przypisanego w punkcie 1 wyroku.

Sąd odwoławczy uznał więc, iż sąd i instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i nie dopuścił się w najmniejszym stopniu obrazy art. 7 k.p.k., tym samym zarzuty pierwszy i drugi podniesione w apelacji obrońcy musiały być uznane za niezasadne.

Sąd rejonowy nieprecyzyjnie sporządził pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Na jego str. 4 rzeczywiście wskazał bowiem, że dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. Jednakże wcześniej na str. 3 podał, że ustalił stan faktyczny na podstawie m.in. częściowo wyjaśnień oskarżonego. Należało więc uznać, że sąd meriti nie dał w całości wiary oskarżonemu, m.in. co do zdarzenia, które miało miejsce 13 maja 2017 r.

Odnośnie wartości szkody wyrządzonej przestępstwem przypisanym w punkcie 2 wyroku. Wynika ona jednoznacznie z treści opinii biegłego P. P.. Rację ma pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, iż wartość szkody należy do sfery faktów, a nie do uprawnień kształtujących stron. W polskim prawie obowiązuje zasada pełnego naprawienia szkody, w tym dotyczy to naprawienia umyślnie uszkodzonego pojazdu częściami oryginalnymi i nowymi, pokrzywdzony nie ma obowiązku poszukiwania elementów tańszych, zamienników, używanych, niepełnowartościowych, tym bardziej, że w uszkodzonym pojeździe znajdowały się szyby oryginalne. Ponadto faktura, na którą powołała się obrońca – nr (...) dotyczyła szyby czołowej i tylnej, a oskarżony zniszczył również wszystkie szyby boczne (k. 577).

Przechodząc do ostatniego zarzutu apelacji obrońcy wskazać należy, że pismo z 10 lipca 2018 r. i wyżej powołana faktura VAT w żaden sposób nie podważają – z przyczyn wyżej wskazanych – prawidłowości ustaleń dokonanych przez sąd meriti w zakresie ustalenia wartości szkody odnośnie czynu przypisanego w punkcie 2 wyroku. Natomiast treści zawarte na odtworzonych płytach DVD i CD zostały uwzględnione przez sąd I instancji w zakresie w jakim uznał on, że oskarżony nie wyczerpał znamion przestępstwa znęcania fizycznego i psychicznego opisanego w przepisie art. 207§1 k.k. Przyznać jedynie można, że w treści pisemnego uzasadnienia wyroku sąd rejonowy nie odniósł się szczegółowo do tych dowodów, ale nie ma to żadnego wpływu na trafność zaskarżonego orzeczenia.

Sąd odwoławczy nie znalazł też żadnych podstaw do tego, aby obciążyć oskarżonego kosztami postępowania przed sądem i instancji jedynie w 2/3 części.

Odnośnie postępowania odwoławczego mając na względzie m.in. zasady słuszności, przede wszystkim okoliczność, iż apelacja prokuratora była niezasadna, sąd okręgowy zwolnił na podstawie art. 624§1 k.p.k. oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych. Co do wydatków oskarżycielki posiłkowej związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym sąd uwzględnił niezbędny nakład pracy adwokata, a także rodzaj i zawilość niniejszej sprawy, obszerność materiału dowodowego, jak i fakt sporządzenia kilkustronicowej odpowiedzi na apelację. Okoliczności te nie pozwalały na zasądzenie na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwoty 5040 złotych, adekwatną jest natomiast kwota 1680 złotych zasądzona w punkcie II wyroku - podwójna stawka minimalna (§ 15 i 11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. poz. 1800 ze zm.).

Mając na względzie powyższe rozważania, a także nie znajdując innych podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 437§1 k.p.k. sąd okręgowy orzekł o utrzymaniu tego orzeczenia w mocy.

SSO Robert Rafał Kwieciński